

Zbliża się weekend cudów

Data publikacji: 28.11.2020 18:30

Opał na zimę, telewizory, pralki, lodówki, kołdry, poduszki, koce, tapczany, produkty spożywcze - te i wiele innych mniejszych, większych, droższych czy tańszych rzeczy trafia do potrzebujących rodzin dzięki Szlachetnej Paczce. Tegoroczna akcja to duże wyzwanie organizacyjne ze względu na pandemię, ale przed wielkim finałem praca wre również w cieszyńskim rejonie. Finał już 12-13 grudnia.

Weekend cudów - finał Szlachetnej Paczki w Cieszynie 12-13 grudnia / fot. arc.ox.pl

Kupiliśmy wersalkę i szafę dla Pani Bronisławy. W końcu będzie miała na czym spać. To dzięki WAM dzieją się cuda! - informuje na portalu społecznościowym Łukasz Lankocz, który od lat pomaga podczas cieszyńskiego finału. Jest również darczyńcą.

Jak co roku, koniec listopada i początek grudnia, to gorący czas dla osób zaangażowanych w Szlachetną Paczkę. Darczyńcy wybierają rodziny, dla których chcą przygotować paczki. Prezenty na początku grudnia trafiają do zorganizowanych magazynów. Weekend cudów to weekend, kiedy paczki rozwożone są do rodzin. Tak w dużym skrócie przebiega akcja. Tegoroczna edycja stawia przed wolontariuszami i darczyńcami wiele wyzwań organizacyjnych ze względu na pandemię. Jak to wygląda od kuchni, dwa tygodnie przed wielkim finałem, czyli Weekendem Cudów zdradza nam liderka Szlachetnej Paczki w Cieszynie Kinga Matuszek.

Działamy tak, jak w poprzednich latach odwiedzając rodziny. Natomiast umawiając się telefonicznie na spotkanie najpierw przeprowadzamy wywiad zdrowotny, aby upewnić się, że wszyscy domownicy są zdrowi. Prosimy o przewietrzenie mieszkania przed naszą wizytą, założenie maseczek oraz utrzymywanie odpowiedniej odległości 1,5m. Mamy też możliwość przeprowadzenia rozmowy telefonicznej w momencie, gdy rodzina trafiła na kwarantannę lub któryś z domowników jest poważnie chory i jest w grupie ryzyka zakażeniem - przyznaje liderka.

Rejon cieszyński obejmuje Cieszyn, Cisownicę, Goleszów, Dziegielów, Bażanowice, Pogwizdów, Hażlach, Zamarski, Kończyce Małe, Kończyce Wielkie, Kaczyce, Dębowiec, Zebrzydowice, Markłowice Górne, sołectwo Pruchna, a także wyjątkowo w tym roku również Strumień. W tym rejonie wolontariuszy odwiedzających rodziny jest 11.

Mnie osobiście jako liderowi było ciężko stworzyć dobry zespół wolontariuszy, oczywiście udało się i jestem bardzo z nich zadowolona, ale trwało to zdecydowanie dłużej niż w poprzednich edycjach - podkreśla Kinga. Kolejnym problemem, na który zwraca uwagę liderka rejonu, jest ograniczony ze względu na covid, kontakt z instytucjami. **Chodzi o pozyskanie wstępnej zgody do udziału rodzin w akcji. Większość miejsc w których szukamy historii rodzin jest pozamykanych i w tym roku niechętnie chcieli dawać nam zgody wstępne. Wiadomo każda zgoda łączyła się z tym, że przedstawiciel rodziny musiałby przyjąć ją podpisać co wydaje się miało wpływ na brak współpracy** - dodaje Kinga Matuszek.

Akcję wspiera Szkoła Podstawowa nr 6 w Cieszynie, gdzie mieści się magazyn. **Jak co roku możemy liczyć na wielkie serce Pana Dyrektora. Wsparcie firm jest, bardziej w formie darczyńców, którzy są dla nas w obecnej sytuacji na wagę złota** - podkreśla liderka i zapewnia, iż podczas wielkiego finału (12-13 grudnia) będą zachowane wszelkie środki ostrożności. **Każda osoba przebywająca w magazynie będzie musiała mieć zakryte usta i nos oraz zdezynfekować ręce na wejściu. Ustalimy grafik przyjazdu darczyńców, aby się mijali. Oczywiście to wszystko z zachowaniem bezpiecznej odległości. W magazynie będzie obowiązywała ograniczona ilość osób do minimalnej ilości jaką będziemy potrzebować, aby praca szła sprawnie. Reszta działań będzie taka sama jak w poprzednich latach** - tłumaczy Matuszek.

Akcję można wesprzeć m.in. na Zrutka.pl, a także na Szlachetna Paczka.

MSZ